

# O NABOŻEŃSTWIE CHRZEŚCIJAŃSKIM

Herbert M. Carson

---

## 08. CHRYSTUS – NASZ BARANEK WIELKANOCNY

Wszelkie nasze rozmyślanie na temat Wieczerzy Pańskiej musi rozpocząć się od tej nocy, gdy Jezus został wydany, bowiem było to wtedy, kiedy ustanowił Wieczerzę jako obowiązujący obrzęd w Kościele. Aby właściwie ocenić bogactwo znaczeniowe Wieczerzy Pańskiej, musimy zwrócić się do Nowego Testamentu. Przestudiujemy wypowiedź Jezusa na temat spożywania Jego ciała i picia Jego krwi, według ewangelii Jana (rozdz. 6). Przejdziemy następnie do Dziejów Apostolskich, aby się przyjrzeć, w jaki sposób już na początku Jego uczniowie odpowiedzieli na Jego polecenie, gdy gromadzili się na „łamanie Chleba”. Przestudiujemy także wnikliwie to wszystko, co apostoł Paweł mówi na ten temat w Pierwszym Liście do Koryntian (r. 10 i 11). Ale wyjściowym punktem musi być tzw. „Górna Izba”, Wieczernik i sprawozdanie odnośnie do ustanowienia tej instytucji. Paweł wyjaśniając samą Wieczerzę kładzie nacisk na godne w niej uczestnictwo, i odwołuje się do słów Pana dotyczących tego obrządku.

Kierując się do opisu tego, co zdarzyło się owej nocy w Wieczerniku należy także sięgnąć myślami do Starego Testamentu. W ostateczności, okazją do zgromadzenia się Jezusa i uczniów owej nocy był zamiar obchodzenia święta Paschy. Przedtem Jezus wysłał uczniów, aby znaleźli odpowiednie pomieszczenie na tę uroczystość, ale chciał także, żeby sami się przygotowali. Ogromne pragnienie obchodzenia wraz z nimi uroczystości paschalnej zostało wyrażone w słowach: „*Gorąco pragnąłem spożyć tę wieczerzę paschalną z wami przed moją męką*” (Łk 22,15). Jego słowa znajdują swoje odbicie w wypowiedzi apostoła Pawła odnośnie do Zbawiciela, a także wezwaniu do prowadzenia świętego życia: „*Albowiem na naszą wielkanoc jako baranek został ofiarowany Chrystus. Obchodzimy więc święto nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, lecz w praśnikach szczerości i prawdy*” (1 Kor 5,7.8).

Nie była więc uroczystość Paschy ustanowiona jako zwykły incydent dla spożycia – wśród ludu Bożego – jeszcze jednej, dodatkowej wspólnej wieczerzy. Była to faktycznie najodpowiedniejsza okazja, gdyż miała stanowić pewnego rodzaju podłoże do nowego obrzędu. Jakkolwiek Pascha miała być drogą do Wieczerzy Pańskiej, a ta ostatnia Pascha, w której Jezus uczestniczył przed ukrzyżowaniem kończyła okres dorocznych świąt, to jednak nie miała ona być czymś zupełnie nowym, znoszącym starotestamentowe święto; bowiem nowa wylaniała się ze starej podobnie jak kwiat wylania się z pąka. Prawdy wyrażane przez Paschę nie zostają zignorowane lub odrzucone, ale napełnione bogatszą treścią i głębszym znaczeniem w obrzędzie Wieczerzy Pańskiej. Oznacza to, że jeśli chcemy uchwycić znaczenie Wieczerzy, musimy najpierw przestudiować obrządek starotestamentowy, która rzuca potężną wiązkę światła na istotne elementy święta nowotestamentowego.

W sercu uroczystości paschalnej znajdowało się zabijanie baranka, podobnie jak kiedyś w każdym obejściu zabity został baranek – owej nocy wyzwolenia Izraelitów z niewoli egipskiej, a każdy Izraelita obowiązany był pokropić jego krwią odrzwia i nadproże w swoim domu. Ale teraz pojawił się Boży Baranek. Ma On przelać swoją krew, składając ostateczną ofiarę za grzech. On sam przewodniczy, usługując swoim gościom, gdy zbierają się, aby wspomnieć tamtą pierwszą Paschę, kiedy jednocześnie On przygotowuje się do przelania krwi już następnego dnia. Słowa Jezusa z tym związane są dla nich wspaniałą okazją zapoznania się z nową treścią, gdy Jezus udziela lekcji wziętych z Paschy i wyciąga z nich ukryte znaczenie dla ustanowionej właśnie nowej instytucji Wieczerzy Pańskiej. Jakie zatem były te prawdy ucieleśnione w uroczystości paschalnej?

### **Pamiętka**

Było to doroczne święto, gdy każdy Izraelita wspominał z wdzięcznością przełomowe wydarzenie w swojej historii. Czy spotykali się oni z pielgrzymami, zdążającymi do Jeruzalemu, czy z kimś z wioski w północnej Galilei lub z dala od ojczyzny w krajach swego rozproszenia, swoje myśli kierowali na tę historyczną noc w Egipcie. Szczegóły uroczystości odnosiły się nie tylko do wyzwolenia, ale także sposobu ich wyjścia. Były tam więc gorzkie zioła, które upamiętniały lata srogiej niewoli pod rządami faraona. Była miska solonej wody, która przypominała im o przejściu przez Morze Czerwone w końcowej fazie wyjścia z Egiptu. Były puchary krwistoczerwonego wina, które miało im przypomnieć o krwi baranka paschalnego, jaki był gwarancją zapewniającą ich wyzwolenie.

Było to więc w swej istocie święto wspomnienia. Przypominali oni sobie, w jaki sposób – jako ludzie – byli przybici beznadziejną rozpaczą niewoli, która niszczyła ich życie. Bóg jednak okazał się łaskawy, więc z wdzięcznością i chwałą należną Bogu przypominali sobie Jego wielkie wyzwolenie. Teraz Jezus podejmuje te tematy. Przyszedł na świat, aby zbawić swój lud od ich grzechów, uwolnić ich od tyranii szatana, wyzwolić ich od goryczy niewoli duchowej i skierować ich kroki do niebiańskiego Kanaanu. Aby to wszystko spełnić, przyszedł umrzeć jako przez Boga darowany Odkupiciel, który miał odsunąć wiszący nad Jego ludem sąd i dokonać prześlągania. W ten sposób, jak Pan dał Izraelowi jedzenie, które miało być przypomnieniem wyzwolenia z Egiptu, tak On też dał „nowemu Izraelowi” jedzenie, przypominające mu jeszcze wspanialsze wyzwolenie, które kosztowało niewspółmiernie więcej i otoczone o wiele wspanialszą chwałą.

### **Przypominanie**

Gdy Pan podał wskazówki dotyczące pierwszej Paschy (2 Moj 12), powiedział o kontynuowaniu tego obrzędu po wejściu do ziemi kananejskiej i o sposobie, w jaki mieli odpowiadać na pytanie swoich dzieci: „*Co znaczy ten wasz obrzęd?*” Odpowiedź miała brzmieć: „*Jest to rzeźna ofiara paschalna dla Pana, który omijał domy synów Izraela w Egipcie, gdy Egipcjanom zadawał ciosy*” (2 Moj 12,26.27).

Żydowskie prawo ustne, zwane *Miszna*, które istniało jeszcze do drugiego wieku naszej ery, ale miało swoje korzenie znacznie wcześniej, rozwijało ten element w

święcie Paschy we wskazaniach dotyczących jej zachowywania. Syn w rodzinie lub najmłodszy członek grupy mieli pytać o znaczenie tego święta: „*Dlaczego ta noc różni się od innych nocy?*” Wtedy ojciec powinien był ich kierować do 5 Księgi Mojżeszowej (26,5) i opowiedzieć historię wędrówki. Pascha miała być więc corocznym przypomnieniem o wielkiej podwalinie prawd Bożego odkupienia Jego ludu i była w ten sposób odpowiednim preludium do przypominania przez Wieczerzę Pańską o wielkim odkupieniu spełnionym na Golgocie.

## **Radość**

Istniała oczywista różnica w procedurze obchodzenia pierwszej Paschy i tej, którą obchodzono teraz, gdy Jezus spotkał się ze swoimi uczniami. Izraelici świętowali ją w pełnym pogotowiu do drogi z laskami w rękach i sandałami na nogach. A jak możemy się zorientować ze sposobu, w jaki Jezus i Jego uczniowie spoczywali za stołem, Pascha przekształciła się w święto radości. W późniejszej historii żydowskiej było to w istocie radosne święto. Przed tym czyniono poważne przygotowania. Mieszkanie musiało być dokładnie sprzątnięte i przygotowane specjalne odzienie. Święto rozpoczynało się od recytowania tzw. *Hillelu* lub *Pieśni Pochwalnej* (Psalmy 113-114) – a kończyło się drugą częścią *Hillelu* (Psalmy 115-118), hymnem, który śpiewali uczniowie wraz z Jezusem przed opuszczeniem Wieczernika – udając się do ogrodu na Górze Oliwnej, gdzie Jezus został wydany.

Było to bardzo trafne z tego powodu, że Pan posługiwał się tym radosnym świętem jako kontekstem do nowego święta wspomnienia Jego śmierci. Jakkolwiek uroczystość w Wieczerniku została mocno przyćmiona nie tylko zbliżającą się śmiercią Pana, ale także smutkiem apostołów, jednak była ona jednocześnie antycypacją zbliżającej się radości. List do Hebrajczyków 12,2 mówi o „należnej Mu radości”, która pozwalała Mu przetrzymać krzyż. Tak więc Pascha w Wieczerniku, z całym swoim radosnym przypomnieniem wybawienia z Egiptu, stała się okazją do ustanowienia Wieczerzy, która sięgała w przyszłość ponad ciemnością Golgoty – do radosnego poranka zmartwychwstania.

## **Odnowienie Przymierza**

Izraelici byli w swej istocie ludem Przymierza. W czasie pobytu w Egipcie stali się zagubioną w swojej tożsamości społecznością niewolników, ale Bóg wyprowadził ich i ustanowił swoim ludem. Nie tylko dał im poczucie narodowej tożsamości, ale jeszcze coś więcej dla nich uczynił – zawarł z nimi przymierze na Synaju, w którym przyrzekł być ich Bogiem i włączył ich do bliskiego pokrewieństwa z sobą, skoro są Jego ludem. Przyrzekł im błogosławieństwa przymierza i własnym autorytetem zagwarantował spełnienie swoich obietnic.

Jednocześnie Bóg określił dokładnie ich obowiązki wynikające z przymierza, a także przykre konsekwencje, jakie miały zostać zastosowane w przypadku ich nieposłuszeństwa.

W ten sposób każda Pascha stawała się corocznym przypomnieniem przymierza. Zasiadając dookoła stołu odczuwali niejako, jakby Bóg do nich mówił: „Jesteście

moim ludem”, a oni odpowiadali: „A Ty jesteś naszym Bogiem”. Podniosła ilustracja tej idei odnowienia przymierza jest widoczna podczas panowania króla Hiskiasza (2 Krn 30) po okresie narodowego odstępstwa od przymierza w czasie panowania Achaza – Hiskiasz doprowadził naród do opamiętania się i odnowienia kultu Jahwe. Publiczną deklaracją tego odnowienia przymierza, które tak niecznie naruszyli swoją niewiernością, stało się obchodzenie uroczystości paschalnych na początku jego panowania.

Jednak pomimo takich okresów duchowego przebudzenia, Izraelici wciąż naruszali warunki przymierza. To właśnie w okresie takiego marazmu duchowego Izraela, Bóg przez proroków świadczył o zbliżaniu się chwalebego nowego przymierza z bogatszymi obietnicami i obfitszym wylaniem Ducha Świętego. Wraz z przyjściem Mesjasza i przelaniem Jego krwi zapoczątkowane zostało nowe przymierze. Wieczernik stał się zatem przejściowym momentem ze swoim spojrzeniem wstecz na przymierze zawarte z Izraelem przez Boga ich Odkupiciela oraz spojrzeniem naprzód na nowe przymierze, tak szeroko deklarowane w Wieczery Pańskiej.

### **Ponowne połączenie**

Okres paschalny gromadził rodziny razem. Gdziekolwiek byliby Izraelici, mieli w miarę możliwości znaleźć się w domu na święto Paschy. Ojciec rodziny przewodził, gdy razem wspominano miłosierdzie Pana. Widzimy więc również Jezusa przewodzącego jako Głowa domu wiary, który powołał do istnienia przez swoją służbę pełną łaski. Dając lekcje uniżonej gotowości wchodzi w rolę niewolnika podczas umywania im nóg, pouczył ich, że powinni zjednoczyć się jako ci, którzy mieli zobowiązanie wobec miłosierdzia Bożego. Muszą wykazać swoją wdzięczność przez chętne służenie innym. Chociaż Jezus niedługo miał od nich odejść, miał w dalszym ciągu przewodniczyć im za pośrednictwem swego Ducha podczas łamania przez nich chleba, a ponieważ każdy z nich był z Nim złączony, mieli być także zjednoczeni z sobą. Ten żywy związek wynikający z rodzinnego doświadczenia święta Paschy miał być zawsze widoczny, ilekroć spotykać się będą przy stole Pańskim.

Z pogańskiego punktu widzenia niełatwo jest odczuć radosne znaczenie Paschy dla spadkobierców odkupionego Izraela. Ktoś może jednak dostrzec odczucie cudu i radości zarówno w wielkich okresach paschalnych Starego Testamentu, jak i w widocznym zachwycie Jezusa z okazji tego święta. W tym radosnym święcie z jego upamiętnieniem wdzięczności, proklamacją łaski Bożej, odnowieniem przymierza i scementowaniem rodziny, dostrzegamy prawdy, które powinny rozkwitnąć pełnią w Wieczery Pańskiej.

---

## **Herbert M. Carson, *Hallelujah! Christian Worship***

### **Pozostałe części:**

- 09. Wieczera Pańska
- 10. Goście Chrystusa przy Jego stole
- 11. Amen
- 12. Alleluja